

CZELNOŚĆ BARONÓW NAFTOWYCH

OSZUSTWA NAFTOWE UWAŻAJĄ ZA LEGALNĄ DZIAŁALNOŚĆ — OBUROZUMU NARODOWY RZĄD SIĘ WYKRZYCZEC, TO MU BĘDZIE LŻEJ

WASHINGTON, 21 lutego. — W związku z nadchodzącymi wyborami, wysłał jeszcze jedną niespodziankę, jaką zgłosił amerykańskiemu amerykańskiemu senatorowi Elkins z West Va., przysłał się owarcie do transakcji naftowych z kompanią Sinclair'a, która się dopuściła znanych ogólnie nadużyć na szkodę skarbu państwa.

Senator Elkins uważa jednak, że jego transakcje — legalne działalności — i oświadczył to publicznie „raz przedstawicielami prasy, zanim jeszcze został zawieszony do zbioru zebrań przed komitetem śledczym senatu, mówiąc:

„Sprzedawałem i kupowałem akcje oskarżonej kompanii naftowej i jeżeli to uważa ktoś za zbrodnię, może sobie kryżować i protestować, ale mi się podobają”. Senator Elkins zaprzecza jednak, aby brał udział w tajemniczych transakcjach naftowych zakwalifikowanych przez opinię publiczną, jako zbrodnia działalności.

REPUBLICANIE DOMAGAJĄ SIĘ USUNIĘCIA SEKRETARZA DAUGHTERY

Prez. Coolidge został powiadomiony, że od tego zależy zwycięstwo republikanów

WASHINGTON, 21 lutego. — Przywódcy partii republikańskiej w kongresie i senacie zwrócili się dzisiaj do prezydenta Coolidge'a, że stanowczym żądaniem, aby dla

dobrych rządów partii republikańskiej i przyszłych wyborów prezydenckich, usunął z rządu, generalnego prokuratora (ministra sprawiedliwości).

Konieczność usunięcia generalnego prokuratora Daugherty'ego przedstawili prezydentowi senatorowie Lodge z Mass.; Pepper, z Pa. i przewodniczący kongresu Guillet, z Mass., oświadczając stanowczo, że dalsze pobyt generalnego prokuratora Daugherty'ego na stanowisku, spowoduje ogólne wzburzenie w kraju na rząd i może się przyczynić do porażki w prezydenckich wyborach w przyszłym jesieni.

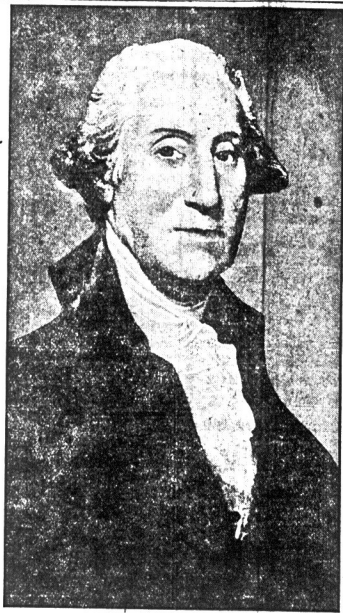
Ranny senator Greene umierający

WASHINGTON, 21 lutego. — Stan zdrowia senatora Greene'a, który przed kilkanaście dniami ciężko ranny przez zabłąkany kule waleczących pomiędzy sobą przemytników wódki, jest groźny. Operacja dokonana przez lekarzy dla usunięcia kuli, tkwiącej w głowie, nie dała żadnych rezultatów, powodując krwotok mózgowy, po którym prawdopodobnie nastąpi śmierć.

Serbia ratyfikowała traktat w sprawie Fiume

BELGRAD, 21 lutego. — Sejm serbski po przezwyciężeniu ministra spraw zagranicznych i krótkiej dyskusji ratyfikował 123 głosami przeciw 21 traktat serbsko-włoski w sprawie Fiume.

GEORGE WASHINGTON



urodzony w Bridges Creek Virginia, dnia 22 lutego 1732 roku, umarł w Mount Vernon, 14-go grudnia 1799 roku

Washington powszechnie nazywany jest „Ojcem Tęgo Kreju”. Dzień dzisiejszy, jako dzień urodzin największego Amerykanina, jest świętem narodowym

PRZYMERZA FRANCJI, POLSKI, SERBII I WŁOCH REKOJMIĄ POKOJU

ZWYCZYSTWO PREM. POINCARE'GO PEWNE

PRAWDOPODOBNIE NIEWIELKA IŁOŚĆ GŁOSÓW

Poincare nie wierzy, by naród francuski żądał jego ustąpienia

PARYŻ, 21 lutego. — Jutrzejsze posiedzenie senatu prawdopodobnie zadecyduje o nowym zwycięstwie premiera Poincare'go w niebezpiecznym głosowaniu nad uchwaleniem w trzecim czytaniu projektu do prawa nowej ordynacji wyborczej.

Premier Poincare, przemawiając na wzorzącym posiedzeniu senatu, wyraził wątpliwość, by wiadomości ogłaszane przez prasę, jakoby opinia publiczna była za jego wycofaniem się od steru rządów. Odpowiadając na błędne informacje prasy, jemu nieprzychylniej, premier oświadczył, że nawet gdyby musiał odejść, następny jego rząd zmuszony będzie trzymać się jego kierunku politycznego.

„Obecnie — powiedział premier Poincare — Francja posiada gwarancję, że jej żądania będą spełnione. I ja nie ustąpię ze swojej stanowiska pod żadnym pozorem, dopóki nie będą przekonani, że jest lepiej odejść niż gwarantować obronę interesów Francji.”

ZWOLENNICY „SIŁY PRZED PRAWEM” NIE POSIADAJĄ SIĘ Z GNIEWU

Uznają niemożliwość wskrzeszenia dawnej potęgi Niemiec i Rosji

RZYM, 21 lutego. — Zatwierdzone wczoraj przez Serbów przyznanie włosko-serbskie, jest ostatnim ogniwem w łańcuchu przyznanie gwarantujących pokój w Europie. Zawarte już dawniej przyznanie francusko-polskie wywoływało oburzenie w kręgach zwolenników dawnej potęgi Niemiec, marzących o chwili odwetu. Zawarte w ostatnich tygodniach przyznanie francusko-czeskie już nie oburzało, ale do większości doprowadzało zwolenników wskrzeszenia dawnej potęgi Niemiec i Rosji, którzy sobie poczęli zdawać sprawę, że ich marzenia są niemożliwe do spełnienia.

Wczoraj zatwierdzone przyznanie włosko-serbskie postawiło zwolenników wskrzeszenia potęgi Niemiec w obliczu realnej niemożliwości, wobec której przysły wszystkie iluzje twórców wojny wszechświatowej, którzy już nie ośmielają się nawet oburzać, ale stają z rozwartymi ustami, uznając swoją obecną słabość wobec niesłabnącej solidarności dawnych swych przeciwników.

Wielką zasługą w utworzeniu wielkiego łańcucha przyznanie obronnych posiada Polska, która pierwsza dała dowód zrozumienia swych dobrach pojętych interesów międzynarodowych zawierając ściśle przyznanie z Francją, czem dała przykład innym państwom, w czem leży zabezpieczenie pokoju powszechnego.

NIEZALEŻNI ROBOTNICY ANGLIEJSZY ZA NIEPODLEGŁOŚCIĄ INDYJ

Domagają się podjęcia natychmiastowej akcji — Prawdopodobnie pod wpływem propagandy sowieckiej

JAPONIA NIE SŁUCHA GROZB BOLSZEWICKICH

TOKIO, 21 lutego. — Oświadczenie przedstawicieli bolszewickiego rządu rosyjskiego Karachana ogłoszone w Pekinie że bolszewicki rząd nie chce mieć z Japonią nic do czynienia Japonia nie uznaje bolszewickiej Rosji, nie zrobiła żadnego wrażenia na rządzie japońskim, który zdecydowany jest nawiązać z Rosją dawne stosunki handlowe i dyplomatyczne, ale nie pod naporem bolszewickich żądań.

Chrześcijańscy generałowie wywołują oburzenie dyplomatów

PEKIN, 21 lutego. — Chrześcijańscy generałowie chińscy jeżdżący autobusami w największym pedzie po ulicach dyplomatycznej dzielnicy, po niewłaściwej stronie ulicy, wywołali takie oburzenie wśród dyplomatów europejskich, że ci postanowili przedłożyć rządowi chińskiemu formalny protest przeciw karkołomnej jeździe uprawianej przez butnych generałów.

Nie zapominajcie o Fundacji Im. Piłsudskiego!

Baczność! JERSEY CITY Baczność!

DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!

Wice Senatora J. Woźnickiego

o godzinie 8-jej wieczorem

W DOMU POLSKIM, 187 Brunswick ulica

urządzony staraniem Pol. Uniwersytetu Ludowego

Polonia nowojorska wita entuzjastycznie Senatora Jana Woźnickiego

SALA DOMU NARODOWEGO WYPELNIŁA PO BRZEGI — MANIFESTACYJNE OWACIE NA CZĘŚĆ PIŁSUDSKIEGO — ZEBRANI ZŁOŻYLI NA „WYZWOLENIE” 400 DOLARÓW

Pomimo fatalnej pogody, pomimo brudnej kontr-agitacji szumowin wydziałowych, punktualnie o godzinie 8-jej wieczorem w ubiegłą środę, sala Domu Narodowego wypełniła się szalenie publicznością.

Wice otworzył z ramienia okręgu „Wyzwolenia” ob. S. Rozen. Sekretarjat objął ob. S. Dzierek. W krótkich słowach przewodniczący przedstawił salę nowego gościa z Polski i przedstawicieli polskiego stronnictwa ludowego. Zgromadzeni powitali go powitaniem, oklaskami i okrzykami.

W imieniu „Nowego Świata” powitał senatora i wice-marszałka Senatu republikańskiego ob. J. Woźnickiego, redaktor naczelny ob. W. Bojan-Błażewicz, zaznając, że na wstępie spotkał się z senatorem Woźnickim z kolumną i oszczerstwem ze strony przeciwników i tłumacząc, że każdy bez wyjątku przedstawiciel lewicy polskiej, jest w ten sposób witany w Ameryce, ob. Błażewicz zwrócił uwagę, że nie wszyscy na wychodzie solidaryzują się z nikczemnością, czego dowodem niezawodnym, jest liczne zgromadzenie i szczerze przyjęcie reprezentanta „Wyzwolenia” w Domu Narodowym. Przewodniczący powołał do głosu szanownego gościa z Polski.

Mowa senatora Woźnickiego

Zanim zaczął mówić o wypadkach minionych, o których mu się powiedzie — zaczął senator Woźnicki — pragnę na samym początku powiedzieć nowość, która radośnie w Polsce panuje obecnie spokój i prace państwowe dają gwarancję, że

z kłopotów i trudności wybrniemy...

Rząd obecny Grabskiego, poza parlamentarny i raczej prawicowy, nie ma przeszkód ze strony lewicy, która zresztą nigdy nie przeszkadzała żadnemu rządowi, pracującemu uczciwie i dla dobra Rzeczypospolitej. Rząd Grabskiego leka się krytykować i bojkotować prawica, bo dowiada sama, że rządzić nie umie, a przeto nie ma prawa innym przeszkadzać. Senator Woźnicki, po tym wstępie charakterystycznym cały okres czasu od zaburzenia listopadowych w roku 1922 w Warszawie, do ostatniej chwili. Wspomniał wśród grobowej ciszy w sali o zbrodni popełnionej na pierwszym prezydencie Nowej Polski i o ohydnej gloryfikacji tej zbrodni.

Podkreślił sprawność rządu Sikorskiego, który zatrzymał spadek marki, uspokoił kraj wewnątrz i zdobył sobie powagę i szacunek zagranicą. Dużej zażył się na osobie premiera J. Sikorskiego i jego ostatniej mowie, którą jakby testamentem była wypowiedziana w Sejmie, dla już gotowego rządu Witosa. Barwnie z przytoczeniem interesujących szczegółów opisał senator Woźnicki rząd Witosa, — rząd który powstał w Łancro nie zawierając umowy pomiędzy prawicą i piastowcami, pod patronatem senatora Hammerlinga. Rząd ten nazywany „narodowym”, okazał się zlekitem partii, działających kłódką na własną rękę. Nie było w nim żadnej siły, żadnego, nie miał programu. Ministrowie działali według swego upodobania i stosownie

PIĘĆ RAZY RANIONY W OBRONIE OJCZYZNY

Czytaj rubrykę „Na inwalidów” w Nowym Świecie

WARSZAWA (posta). — Zdecydowany młody człowiek, do bramy domu nr. 6 przy ulicy Granicznej. Brama była pustą. Wyszli z kieszeni sznur z piętą na końcu.

Ktoś z przechodniów zajął do bramy i cofnął się z krzykiem: „Wstaniecie, wstaniecie!”

Zrobiło się zbiegowisko i jak zwykle w tych razach, tłum gapiów stał bierzący wobec zwiastującego na smutnie ciała. Zdziwił się, że smutnie posterunkowy Walenty Królówicz i desperata doprowadził do przyniesienia.

Któż to był i co się stało powodem targnięcia na niego? Inwalida wojenny, Józef Ziembala, ródem z Krakowa, pięć razy ranny w obronie Ojczyzny, odznaczony „Krzyżem Walecznych”.

Raz i drugi wojenne podkopały mu zdrowie. Dziś jest niedługo do pracy i murek głodem, lewitem, nie może być mowy o tem, by utrzymać się z zapasami, które dostaje ze Związku inwalidów.

Wobec tego Ziembala postanowił skrócić z życiem i wytrwał zmierzając do celu, którym jest śmierć.

Wczorajszą zamyślną samobójczy jest już trzecim z kolei. W końcu roku ubiegłego Ziembala usiłował o „raf się życia rezerw.”

Po oświadczeniu powiolił się w bramie domu nr. 138 przy ulicy Marszałkowskiej, lecz i wtedy go uratowano. Ostatni raz z kolei samobójczy rósł mu się nie powiódł.

Wielki Obchód Kościuszkowski

ODBĘDZIE SIĘ STARIANIEM KOMITETU GŁÓWNEGO KAMPANII NA Instytut Chemiczno-Badawczy w Polsce W niedzielę, 24 lutego, w Sali Cooper Union NA ASTOR PLACE

Przemawiać będą: Konsul T. Marynowski, Komisarz Gminy Zw. Nar. Pol. na stan Connecticut p. F. Oklejewicz; Cenzor Zi. Pol. Narodowego M. Janowski i ob. W. Bojan-Błażewicz.

Pieśni okolicznościowe wykona chór „ECHO”.

Hymny amerykański i polski odegra pod dyrykcją p. Zimnoch, orkiestra „Moniuszki”.

Początek o godz. 2:30 popołudniu — WSTĘP WOLNY. — KOMITET.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Policjant W. Anann ze stacji policyjnej przy Mercer ulicy, został wczoraj suspendowany za pójście na posterunek N. Corrona, z pn. 30 Wright Ave. za telefonowania na stację policyjną, domniemając, że spotkał wyżej wspomnianego policjanta pijanego. Ananna spotkał sierżanta policji W. Shanahan i odstawił go na stację policyjną. W ostatnim tygodniu trzech policjantów zostało suspendowanych za to samo przestępstwo.

A. Doremus, z pn. 106 Essex ul. zgubił 68 dolarów, gdy wsiadł na pociąg na stacji Erie wczoraj w południe. Dzisiaj doniósł na policję, że ktoś mu tę sumę wyjął z kieszeni, podczas sekcji, gdy ludzie tłoczyli się do wagonu. Policja nie ma trzech mężczyzn, którzy trzymali się blisko niego.

Po spędzeniu nocy w celi więzienia, John Tarzy, armczyk, zgubił dzisiaj rano własny winny ożenik, który przetrwał go napadu na 15-letnią Grace Bessior, z pn. 125 Bleeker ul., w hotelu przy Broadway w North Bergen. Sprawa odbędzie się za kilka dni.

Zawiadomienie

Wielki karawalowy Bal urządził tow. Ludwika Waryńskiego (Związek Socjalistów Polskich). Stanowiąc Obywateli i Obywateli, którzy wzięli udział w balu, który się odbędzie dnia 28-ego lutego w sali Domu Polaka, 187-90 Brunswick ul.

Mający zamiar niepełną nadstępcę, ze Stanowa Polonia przyjdzie do rodzinie na nasz bal, za co agenci dzieckiemu. Komitet dokłada wszelkich starań, aby bal udał się jak najlepiej. Do tańca będzie przystąpić cały polski muzyka znany w całym kraju. Pociąg zabawowy o godzinie tej wieczorem.

Zapraszamy wszystkich KOMITET.

Zawiadomienie Polsko-Amerykańskiego Klubu Demokratycznego

Regularne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go lutego r. b., o godzinie 2:30 po południu, pn. 152 — 8th Street.

Będzie przemawiał delegat z Rady Klubu Demokratycznego z New Yorku, który nie mógł być obecny w zeszłą niedzielę z powodu choroby. Będzie także obecni i inni mówcy.

Zarząd uprasza o obecność każdego członka. Wszyscy interesujący się pracą Klubu mogą przysiąc na to zebranie.

P. J. KURDZIEL, Sekretarz, Wielki bal maskowy na Fundusz Budowy Instytutu im. Tadeusza Kościuszki

We wtorek, dnia 26-go lutego r. b., o godzinie ósmo wieczór, na sali Victory Hall, przy Henderson i York Sts. w Jersey City, N. J., odbędzie się wielki bal maskowy na Fundusz Budowy Instytutu im. Tadeusza Kościuszki.

Jak się dowiadujemy, mnóstwo rodziców i rodaków wybierze się na tę niezwykle i piękną zabawę, za której cały dochód przeznaczony będzie na Fundusz Budowy Instytutu im. Tadeusza Kościuszki w Warszawie.

Komitet, w skład którego wchodzi P. C. Sopiński i P. W. Urbaniak, na czele wchodzi najwybitniejsi z polonij towarzyszy, przygotowali dwadzieścia cennych i przepięknych nagród.

Dr. Józef Michalski Był Major-Lekarz Wojsk Polskich 14 Belmont Avenue NEWARK, N. J.

Tel. Montgomery 1100

LYNCH KWIACIARZ 27WE I SETECNE KWIATY, BUKIETY I WIENCE NA WSELEKIE OKAZJE

348 GROVE STREET, Jersey City, N. J.

Ktoś będzie rozdane uczestnikom posiadającym najmniejszej i najpiękniejszej kostiumy. Do tańca przystąpią będzie znani orkiestra. Zabawa trwać będzie aż do rana.

Kto więc wybiera się na ten bal i wszędzie już rozpoczyna przygotowania, aby wystąpić w najpiękniejszym kostiumie.

Z przygotowań widać, że Victory Hall, przy Henderson i York Sts., jakkolwiek obszerna, okazała się z pewnością za małą, aby pomieścić wszystkich gości, którzy na ten bal się wybierają.

Dzień 26-go lutego będzie w każdym razie godnym zakończeniem tegorocznego karnawału.

NEWARK

Nie mogli spłacić długu, chcieli popełnić samobójstwo.

J. Szymczak, z pn. 35 West ulicy, znajduje się w szpitalu miejskim, jako pacjent więzieli, gdzie walczył ze śmiercią, po napisu się truciizną, gdy targnął się na własne życie. Wypil on, co ciżnę, jak twierdzi policja, gdy mu doniesiono, że był u niego w mieszkaniu policjant z warantem na areszt jego za niezapłacenie wikt i mieszkania. Warant wyjechał na niego R. Smith, u którego on mieszkał. Szymczak podobno był pijany, gdy wywił truciznę.

Przedmieście Newarku Kearny, rośnie.

W ostatnim miesiącu, bocian odwiedził tutaj 42 rodziny, — a biuro licencji słubnych wydało 17 pozwolenia na związki małżeńskie.

PASSAIC

Może być zrobione i musi być zrobione

Polacy muszą w przyszłych wyborach na komisarzy miasta, wybrac Polaka komisarzem. Aby to uczynić, musimy się do tego przygotować.

Dlatego też każdy, kto jeszcze nie ma pierwszych papierów obywatelskich, musi je teraz wybrac. Bo jeżeli takowych nie wybierze teraz, nie będzie mógł w wyborach na komisarzy głosować.

Musimy być także zorganizowani, aby pracować wspólnie i dla jednego celu.

Gdy my Polacy w Passaicu możemy zyskać — wcale swego komisarza i innych urzędników.

Odpowiedź prosta: będziemy mieli znaczenie, wpływ i podstawa do polepszenia bytu dla siebie i dla przyszłego pokolenia naszego. Czy się znajdzie taki Polak, któryby był wrogiem powyższej wymienionej idei? Zapewne nie i każdy z nas będzie się starał wybierać papiery obywatelskie, a ci, którzy je już mają, będą im pomagać.

Słanie wzywamy w szeregi Polsko-Amerykańskiego Klubu Demokratycznego, polskiego Klubu ten pracuje już przeszło rok dla idei polepszenia bytu, społeczeństwa i przyszłości dla całego społeczeństwa polskiego.

Posiedzenia Klubu odbywają się w każdą 3cią i 4tą niedzielę miesiąca, początek o godzinie 2:30 pop. pn. 152 — 8ma ulica.

Nauka, wypełnienie aplikacji i wszelkie informacje względem wybierania papierów obywatelskich odbędzie się w każdą sobotę, początek o godzinie 3:30 pop., w bibliotece, 80ta ul., zupełnie darmo.

A. P.

HARRISON, N. J.

Polski Uniwersytet Ludowy komunikuje o odczytach dnia 22-go lutego, który będzie wygłoszony przez ob. H. Liwacza, punktualnie o godzinie ósmo wieczór, w Sokolni, pn. 215 Cleveland Ave.

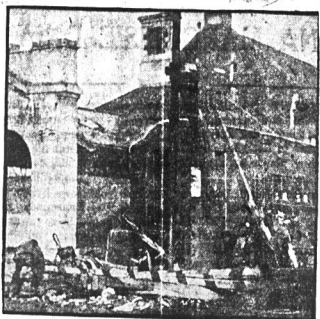
Zapraszamy na odczyt szerszą publiczność, ponieważ odczyt będzie bardzo interesujący z historycznej polskiej.

Nauka języka polskiego dla dzieci rozpocznie się tegoż dnia o godzinie szóstej.

P. U. L.

CIERPIĄCYM NA ŻOLADEKI

Chcąc sprawdzić, czy masz żoladeki, sprawdź, czy masz żoladeki. Jeśli masz żoladeki, to masz żoladeki. Jeśli nie masz żoladeki, to nie masz żoladeki.



Półmilion dolarów straty wyrządziła eksplozja, jaka miała miejsce w składach amunicji w Cincinnati, Ohio.

DO OGÓŁU CZŁONKÓW STOW. MECH. POLSKICH

Na wiosnę roku ubiegłego wezwaliśmy się i moich kolegów do objęcia zarządu nad Warszawskimi przedsiębiorstwami w Polsce. Zadanie było trudne, stan przedsiębiorstw nie rokował łatwego wyjścia z ciężkiej sytuacji, w której znajdowali się Zakłady Przemysłowe Stowarzyszenia Mechaników Polskich. Po długim namyśle, pod wpływem czynników natury społecznej, zgodziliśmy się na Wasz propozycję i przyjęliśmy zarząd. Stanem odrazu wobec całego szeregu trudności: brak kapitału obrotowego, nie dawał możliwości prawidłowego rozwoju — część akcji Poręby nie należała do nas, fatalna opinia, którą sobie wyrobiło Stowarzyszenie, uniemożliwilo oparcie się na kredyty, stan przedsiębiorstwa wymagał inwestycji, a wszystko to gotowało się przez wciąż pogarszającą się ogólną sytuację finansową w kraju. Okoliczności jednak tak się zszeregowały, iż zdołaliśmy rozszerzyć produkcję i uruchomić nowe działy fabrykacji, przystąpić do podjęcia do uporządkowania stanu organizacyjno-prawnego Stowarzyszenia w Polsce. Zbyt jednak jest to krótki przegląd czasu, byśmy mogli pochwalić się jakimiś konkretnymi rezultatami, byśmy mogli zapewnić Wam dywidendę od włożonych przez Was pieniędzy i podnieść wartość przedsiębiorstwa do wysokości waszych wkładów. I dlatego o niczym, a nawet pewnego rodzaju niepokojem jechaliśmy na skutek Waszego wezwania na Zjazd do Toledo, uważaliśmy, że rezultaty naszej pracy w kraju są zbyt nikłe i obawiliśmy się tych ciągłych kłótni i sporów, którymi zasłynęło Stowarzyszenie. Lecz moje obawy pierzchy już pierwsze dnia obrad; przekonałem się, że mam do czynienia z ludźmi, którzy nie błądzą, lecz za to wspaniałymi dobrą wolą, głęboką miłością dla Polski i serdeczną troską o dobro Stowarzyszenia. Zjazd przeszedł pod znakiem zgodnej pracy i dal doskonałe wyniki. Wszystkie zebrania okregowe i filijalne, na których zwałem sprawozdanie, były nacechowane tą samą tendencją.

Wracam na stanowisko w przeświadczeniu, iż pomędzy Wami, naszymi kolegami, a Zarządem nastąpiło pełne wzajemne wyrozumienie i zgodzenie się na wszelkie trudności, które stoją przed nami, i możecie powiedzieć nie tylko w moim, lecz i w imieniu moich kolegów zarządu, da nam się i wytrwać do dalszej pracy dla Stowarzyszenia.

Zegnam Was zaci Obywateli, dziękując Wam za zaufanie, któreście mi wykazali i serdecznie pragnąc, że z każdym waszym bytem przesyłać będę Wam spotykani.

J. Iwanowski.

Zmiana w gabinecie cześkim

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

PRAGA, 21 lutego. — Minister post i telegrafów Tuzen zrezygnował z swego stanowiska. Prezydent Masaryk przyjął rezygnację. Dr. Franko, minister sprawozdani i stał poway na opróżnienie stanowiska.

SKARBIEC WIEDZY

przewodzi

HAKI-BEY

Trzeba się uczyć — uczył się w KRAKOWIE.

W dziele niniejszym zamieszczam łudnie o tygodniu w niedzielę szereg pytań z różnych dziedzin wiedzy, na które w ciągu tygodnia dawać będą odpowiedzi. Jest to cytynek sam znalazł odpowiedź — ten lepiej.

Dział ten należy traktować jako formę i zachęty do samostanowienia się. Nie trądy bezowocnego drogi czasu. Kłóć się, powściągnąć dąsanie przy nad sobą, dadasz po pewnym czasie pokasną swoję wiedzę. Kształmy siebie i zachęcamy do kształcenia innych, bo Wiedza — to potęga. Bądźmy poepli!

HISTORIA STAROŻYTNA.

W co wierzyli starożytni Egipcjanie i jakie mieli pojęcie o życiu pozagrobowym?

Religia Egipcjan była politeistyczną, t. j. wielobóstwowa. Najbliższym bogiem, widząc życia i najwyższym sędzią, był Osyrys. Jego przeciwnikiem był Set, ucieleśnienie zła, pogromy, ciężeć i plag, trapiących ludzkość. Boginią miłości, piękna i harmonii była Izida, żona Osyrysa. Oprócz tej wyższej hierarchii bóstw, Egipcjanie czcili różne zwierzęta, ptaki i owady, wierząc, że w nich przebywają duchy wielkich bogów. Najwyższą częścią otaczano boga Apisa, w którym miał przemieszkawać na ziemi duch wszechpotężnego Osyrysa. Pozostawano mu na specjalnych znakach i cengkach na zwierzęciu. Zmarłego boga pośpieszono bardzo starannie i wśród wspaniałych i uroczystych ceremonii składano w specjalnym grobowcu.

Wśród starożytnych ludów żaden nie posiadał tak wyraziste go pojęcia o życiu pozagrobowym, jak Egipcjanie. Wierzyli oni nie tylko, że dla szczęścia i spokoju duszy potrzebny jest po śmierci zachowanie ciała, aby po ponownym powrocie na ziemię, dusza mogła znaleźć niekiedy swą powłokę cielesną. Stąd się wzięło u nich kostowne i troskliwe balansowanie ciała, do czego używano przemyślnych olejków, chemicznych substancji i aromatycznej żywicy różnych drzew. Faraonowie dla lepszego zabezpieczenia swych ciał przed uszkodzeniem budowali potężne grobowce z kamieni (piramidy).

LITERATURA POWSZECHNA

Co dała ludzkości literatura indyjska?

Literatura indyjska jest jedną z najbogatszych literatur świata. Językiem jej jest Sanskryt, będący jedną z gałęzi indoeuropejskiej grupy języków, która obejmuje takie języki: perski, grecki, łacinski, germański, słowiański, celtycki i skandynawski.

Najstarszymi zabytkami Sanskrytu są tak zwane Vedy — księgi mądrości i wiedzy, które powstały na tysiąc lat przed Chrystusem. Są to święte księgi Indusów, zawierające oprócz świętych hymnów i rytuałów, różne dialekty wień, jak gramatykę, etymologię, muzykę, filozofię oraz legendy o bóstwach. Późniejszy Sanskryt wydał dwa wielkie arcydzieła poetyckie — Mahabharatę, poemat napisał historyczny o dawnych wojnach, i Ramajany — opisyjący wojenne bóstwa Wisznu.

Na pięć wieków przed naszą erą, Indie wydały największego geniusza, wzniosłego nauczyciela moralności, twórcę nowej religii, nie ustępującego wielkością ducha Jezusowi z Nazaretu — wielkiego Buddę, czyli Osłonek. Jak później Chrystus, Budda nauczał czystości moralnej, miłości bliźniego, nawoływał do prawdy i pokoiu, wzywał do obalania kast, powstaławszy oświeceniem obywatelskim, kłamał, czynił cudu. Nauka Buddy została przez uczniów jego zebrana w księgi, które w swym rozmiarze przewyższają pięciokrotnie Stary i Nowy Testament. Jak chrześcijaństwo w Europie, tak Buddyzm objął całą Azję. Buddyzm religie przetrwały: Indie, Chiny, Japonia, Korea, Tybet, a liczba jego wyznawców wynosi przeszło trzyście milionów.

Z OSTATNIEJ POCZTY

„Targi Poznańskie” Witosa

WARSZAWA. — W kołach parlamentarnych i politycznych zwrócono uwagę na ostatnią podróż p. Witosa do Poznania, w której towarzyszyli mu najbliżsi współpracownicy polityczni. W Poznaniu p. Witos w dalszym ciągu kierował z przedstawicielami średniej własności ziemskiej, z przedstawicielami ośminki i temi kołami N. P. R., które reprezentuje poseł Wachowicz. P. Witos wygłosił przemówienie na zebraniu koła poznańskiego związku ludowo-narodowego, na które był zaproszony i na bankiecie w „Bazarze”. Oświadczył on, że dążeniem jego jest ścisła współpraca z rolnikami tej dzielnicy.

Wadzanu. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

Chorągwie „Hallerczyków”

w P. P. R.

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

stanowili znaczny ośrodek składu niedoświadczonych armii P. P. R., przy czym należało zaznaczyć, był i w niej poważnym czynnikami organizacyjnymi, jak naprzemiennie Lesniewski i Gorczyński, wybitni przedstawiciele władzy sokołowej.

Oto nowy przykład, jak zaprzeczanie niektórych powodów sprecyzować potrafiło najpiękniejsze idee sokołstwa polskiego, wyrażające hucpa prawdziwych entuzjastów do organizacji widome prowadzonej na szkodę kraju, a eksploataowanej przez wyświadcików komunizmu międzynarodowego.

Premjer Grabski o krzysysie w przemysle i bezrobotnych

WARSZAWA. — Delegacja komisji centralnej klasowej związków zawodowych, na czele z posem Kwapińskim, przedstawia premierowi Grabskiemu postulaty w sprawie planu robotniczego, bezrobocia i zalegania kryzysu w przemysle.

Premjer Grabski, po zapoznaniu się z temi postulatami, oświadczył delegacji, że zasady w sprawie planu robotniczego uważa za słuszne i, w imieniu rządu zakonfirmował, iż mogą one liczyć na poparcie. Co się tyczy sprawy bezrobocia, to odnośny projekt ustawy jest przedmiotem dyskusji Rady Ministrów. Rząd uważa uchwalenie tej ustawy za jeden z realnych sposobów uchronienia robotników od nędzy. Rząd dopilnuje, aby ustawa była jak najwyżej uchwalaona w obu izbach.

Co się wreszcie tyczy zniżenia stosunków gospodarczych z sąsiednimi państwami, przez zawarcie z nimi układów handlowych, to, zdaniem premiera, jest to jednym z głównych środków zalegania przesilen w prze myśle.

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

„Nic nie skutkuje jak Analax”

Podtrzymujcie ją zawsze uśmiechniętą, ciesząc się zdrowiem zapomocą

ANALAX

Owocowy środek przeczyszczający

Wydawca: Dr. J. J. Kościuszko, New York

Polecamy i sprzedajemy przez waszego aptekarza.

Chorągwie „Hallerczyków” w P. P. R.

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

WARSZAWA. — Przy dalszym badaniu organizacji „wojskowej” PPP, śledztwo natrafilo na bardzo ciekawy materiał — oto jak się okazuje, chorągwie „Związku Hallerczyków” nie „głepoty” ofieciały do szeregów P. P. R., jednak konspiracyjnie stowarzyszyły się z szeregami P. P. R. Działło się to w ten sposób, że poszczególni członkowie Chorągwi „Hallerczyków” byli czynnymi członkami P. P. R.

Jednak „gwiazdy sokoła” nie dały się również wyprowadzić „patryjotycznie”. Oto udowodniono także, że sokoł i sokołeta

Utrzymanie Wzorowej Instalacji Światła

Zniszczone instalacje elektryczne, również przepalone lampy, nadają sklepowi niezabudowany wygląd.

Obecnie zaoferujemy obsługę do utrzymania w porządku wszystkich, co dotyczy oświetlenia. Do obsługi tej należy regularna inspekcja i wzorowe naprawianie instalacji światła. Koszt tej obsługi wynosi tylko 50c. od lampy miesięcznie, może być uregulowany przy płatności rachunku za elektrykę.

The New York Edison Company

Do Waszych Usług

Oddział instalacji, drutów i przyrządów 885 Broadway Telephone, Stuyvesant 5888

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the
NEW YORK PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAKEWELL - Editor in Chief
A. H. HARTZMAN - Managing Editor
P. TULLIS - Sunday Editor

Delivered by express to subscribers in New York City, New York, and New Jersey, at the rate of \$1.00 per week in advance.

Subscription rates: Single copy, 10 cents; 10 copies, \$1.00; 1 month, \$3.00; 3 months, \$8.00; 6 months, \$15.00; 1 year, \$28.00.

Advertising rates: 10 lines, 1 week, \$1.00; 10 lines, 2 weeks, \$1.75; 10 lines, 4 weeks, \$3.00; 10 lines, 8 weeks, \$5.00; 10 lines, 12 weeks, \$7.00; 10 lines, 16 weeks, \$9.00; 10 lines, 20 weeks, \$11.00; 10 lines, 24 weeks, \$13.00; 10 lines, 28 weeks, \$15.00; 10 lines, 32 weeks, \$17.00; 10 lines, 36 weeks, \$19.00; 10 lines, 40 weeks, \$21.00; 10 lines, 44 weeks, \$23.00; 10 lines, 48 weeks, \$25.00; 10 lines, 52 weeks, \$27.00.

Printed at the New York Publishing Co., Inc., 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

NEW YORK CITY: Daily Edition Sunday: 100 West Street, New York City, N. Y.

I Ghandi istotnie zwyciężył. Wypuścił go Anglia z więzienia, rozumiejąc bezcelowość represji. Wypadki urosły do rozmiarów, przerastających i Ghandiego i Wielką Brytanię.

Na zgromadzeniu przedstawicieli licznych państw w Delfi, ciesząc się, jak wiadomo nominalnym samorządem, rząd brytyjski otrzymał kompletną porażkę. Projekt rządu, w sprawie rozszerzenia samorządu w Indiach, został stanowczo odrzucony, ale nie pokrywając się z tym, które stawiają hindusi.

Rezolucja przyjęta w Delfi, żąda, aby do opracowania Konstytucji dla Indii, zostały dopuszczone wszystkie partie polityczne. To właśnie jest zapowiedź kryzysu. Zgromadzenie, w którym wezmą udział partie hinduskie, niewątpliwie wypowie się za autonomią, względnie niepodległość Indii.

Zbliża się moment rozstrzygnięcia losów wielkiego narodu. A rozstrzygnięcie to, obochodzi tylko Wielką Brytanię, lecz cały świat cywilizowany. wh.

MANJA POMNIKOWA

Pisał w swoim czasie jeden z publicystów warszawskich, o manji, która ogarnęła pewne sfery w Polsce na punkcie stawiania pomników. Był okres, gdy nie zdziwił się dzień jeden, żeby w podręczniku pism polskich nie znalazł się projekt wystawienia „zasłużonej lub mniej zasłużonej, żywej lub zmarłej osobie, odpowiedniego pomnika. Sprzykrzyły się ludzom medale i ordery. Rozdawane na prawo i lewo, przestały mieć i wywoływać wrażeń. Zaczęło więc w dwudziestym przynajmniej miejscach Polski zbierać pieniądze na popiersia, tablice pamiątkowe i wszelkiego rodzaju pomniki.

Nawołali społeczeństwo do otrzeźwienia ludzkie roszdnie. Powstrzymali cokolwiek chorobliwą gorączkę. Ale zupełnie jej nie uleczyli. Niezbity dawno zidzioty oticer nakazał, swoim podwładnym składanie ofiar na pomnik ku czci generała Czikla, o sławionego sprawcy krwawych walk 6-go listopada w Krakowie.

Manja pomnikowa ogarnęła w ostatnich tygodniach i nasze wychodźstwo. Najpierw organizacje w Chicago postanowiły zebrać fundusz i wybudować w Polsce, zdaje się, że w Łwowie, pomnik na cześć poległych członków lotniczej eskadry, złożonej z Amerykanów, pod nazwą Kosciuszkowskiej.

Z kolei powstał projekt, a właściwie projekty, budowania albo pomnika, albo też amerykańskiego uniwersytetu w Warszawie, na uczczenie pamięci zmarłegozydenta Woodrow Wilsona.

W zasadzie oba projekty są dobre. Nikt nie będzie oponował przeciw pomnikowi dla poległych w walce o Polskę amerykańskich lotników, a tymbardziej nie sprzeciwi odpowiedniemu uczczeniu pamięci Wilsona.

Ale zapytać należy inicjatorów, czy nie wcześniej rozpoczynają pomnikową agitację, wobec faktu, że wiele spraw jest pilniejszych i bardziej aktualnych. Pomniki nie uciekną. Jeżeli są w sercach ludzkich, w każdej chwili łatwo je z kamienia, marmuru, czy też żelaza zbudować.

Manja nie ogranicza się jednak na budowaniu pomników, które mają mniejsze, lub większe uzasadnienie.

Oto zabiera głos znany gloryfikator zbrodni ks. Syski i nawołuje do zbierania ofiar na pomnik na cześć zmarłego w Polsce ks. Lutosańskiego. Pomnik ma być niezwykły, bo w formie funduszu propagandowego im. ks. Lutosańskiego, przez znanych na szerzenie ideał, który zmarły fanatyk prawicowy wyznawał.

Nie wchodząc w istotne pombuki i motywy, kierujące inicjatorami stawiania pomników. Może ci inicjatorzy chcą przelicytować swoich kolegów w Polsce. Jeżeli jednak ktoś nas o zdanie zapytał, to zaproponowalbymy wystawienie jeszcze jednego pomnika w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Łwowie, lub Poznaniu. Pomnikiem tym, byłby najodpowiedniejszy instytut do badań wszelkiego rodzaju nianajków, z uwzględnieniem specjalnych potrzeb polskiego w Ameryce wychodźstwa.

NAD GROBEM FARAONA

Grób faraona Tutankhamena w Luksorze zamknięty. Kierujący pracami odkrywcy angielski Honard Carter, pokłócił się z rządem egipskim i zaskarżył go do sądu.

Kto winien, niewiadomo. Nie mógł przypuszczać faraon Tutankhamen, przed 3,500 laty, że po 35 wiekach spokoju i ciszy, będą nad mogiłą ludzkie cywilizowani dwudziestego wieku, o szczytli się jego kłóci.

NA MARGINESIE DNIA.

plase
HAKU-BEY

BOGOBOJNY i błękitny general nadesłał list z Zakopanego do swego „frienda” dra Fronczaka, w którym to liście ku uciesze wienami i niewiernych między innymi tak pisze:

„Po powrocie ciagle jeszcze żyję w tym samym Ameryce i o Was mam nadzieję, że będziecie mi bliżej. Ciągła z Oceanem. DZIWIŁAM JAK MNIE LATWO PRZYJAZAC BULO SIĘ do tych Waszych stanoików i tego życia.

Ja tu leczę się po grypie, KTO RABAWIEM NA STATKU ZAKOPIAŁ SIĘ W DRODZE W PODRÓŻY.

Bardzo jestem wdzięcznym ZA PRZYSLANIE MI NIECO Z PRASY amerykańskiej i polskiej z czaś mojego pobytu. PROSZĘ O WIĘCEJ O ILE CO W NIEJ JEST O POLSCE i mojej podróży. Zima tu wspaniała, stopni mrozu i MNOGSTWO ŚNIEGU.

Socjalistyczne interpretacje z powodu mego pobytu w Ameryce okropnie głupie. WARTO WAM RZĄDOWI NAPISAĆ jak mi zapisał Wychodźstwo Polski na moją prośbę.

Uf... bądzcie, generale, zdrowo, bo my po przeczytaniu twojego listu bym „zdrowiem nie mogiem”.

Jak widać, to polszczyzna błękitnego generala i sodalsia marjańska, wylęgującego się krzyżem po świątyniach pańskich, nie jest mniej błękitna od niego samego. Nawet reklamtorka „Głosu Polak” do spółki z naczelnym „redaktor” „Dziennika Chicagowskiego” przy asyście gliboridy Znajmickiego, w go spłodziłaby lepszego zabytku wydzielowej „leturaty”. Zaczna Abdera wydzielowa winna błękitny list błękitnego generala oprawić w błękitne ramki i zawiesić pod błękitnem, a żeby jeszcze więcej „wybłkitniał” ku błękitnej chwale błękitnych „patryjotów”.

Wychodźstwo jest niezmiernie wdzięczne błękitnym generalom za odkrycie tajemnicy, że w błękitnych żyłach generalskich płynie błękitna mieszanina krwi polsko - francusko - amerykańsko - irlandzkiej, lecz byłoby o nie stostróż wadzić jeszcze za uchylenie rąbka tajemnicy, z jakiego powodu, składa się polszczyzna generala? Bo my od gadnąć dalszego nie „mogiem”.

Wprawdzie tromtadzieja wydzielowa zępa się bez najmniejszej zępnady nad językiem polskim, ale takiego językowego bogostu jeszcze nie widziałem. Iście błękitny bigos.

Popisywał się tu u nas na Wychodźstwo polszczyzny i cheński profesor Loth, lecz w imię sprawiedliwości i zupełnej bezstronności stwierdzamy, że błękitny general zdobył palme pierwszeństwa w „leturacie” wydzielowej. Jeżeli na wychodźstwo urozi się jaki wydzielowy Nobel, to general może być pewny pierwszej nagrody.

„Letaraci” i „wybitni pisarze” marki wydzielowej, niewątpliwie też będą „myślą” o tak im drogiego listu generalnego „za Oceanem”, wspominając grype, którą general „nabawił na statku w drodze w podróży”, a w dowód jego pamięci

Z PRASY I O PRASIE

Wileńskie „Słowo” (pismo konserwatywne), omawiając stosunek pracy warszawskiej do ujawnienia akcji P. P. P., pisze: „Ośmielamy się powiedzieć, że specjalnie niesmaczonym totem odezwali się w Warszawie prasa narodowo-demokratyczna. O przygotowaniu i organizacji P. P. P. słyszeli co nieco prawie wszyscy ludzie, którzy w Polsce interesują się polityką. Ale, jak wynika z informacji ostatnich, przedstawiających P. P. P. konferował z niektórymi ministrami poprzedniego rządu. Wreszcie rząd P. Witosa przy najbardziej niedoskonaliej polityce politycznej musiał o P. P. P. mieć jakieś dane, skoro o organizacji tej pisał gazetę. Otóż stosunek do tak przestępczej, że stanowiska prawnego, akcji, może być dwójaki: albo się z nią współdziała, jeżeli się jest Napoleone III, Mussolinim, czy generałem de Rivera, albo też oddaje się w ręce policyi. Tertium non datur.

I przyznawania, nieraz „przysłał” nieco z prasy amerykańskiej i polskiej z czasu generalskiego pobytu, by general nie „prosił o więcej, o ile w niej co jest”.

Pobożne sąsiedzi i wszystkie bractwa różańcowe łącznie z artylerją świętej Kungundiny winny mieć w pamięci, że „warto im generalowi napisać” od czasu do czasu, aby general, patrząc na „mądreństwo śmiegu” w Zakopanem, nie powiedział sobie: „Błądne jak mnie łatwo przyznać było się do tej patryjotycznej błagi, jaką mnie karmiono w drodze w podróży, w domu, a oni, nie oceniając tego przyznawania, niktyleż nie nieco z prasy nie przysyła, lecz nawet nieco nie piszą.”

Z powyższego listu generalnego wynika ubocznie, że general doradził działaczom sąsiedziom wysłanie nawiązanego protestu przeciwko interpretacji pioskielskiej w Sejmiku Polskim. Forma listu nie jest jednolita, ale rada jeszcze jednolita. Cel w zupełności osiągnięty - opekietowi protestowi dodatek ośmielczyli z powodzeniem siebie i „wodza” nie poraz pierwszy i nie ostatni.

„Wódz” stwierdza w swym liście, że najbardziej jest zadowolony z pobytu w Buffalo. Pisze on, że „chyba nigdy nie zapomnę tych kilku miłych dni w Buffalo”. Polacy w Buffalo witali generala nadzwyczaj entuzjastycznie, nie okrzykami na cześć Olca Naroda Marszałka Piłsudskiego... Tak samo witali generala i Polacy w New Yorku, a jednak general nie wspominał o tych miłych dniach siebie chwili i w liście nie mówi. Nowojorczanie czują się nie tym błękitnym pominięciem, stanowczo dotknięci.

List generalu ukazał się w Telegramie buffalskim, a nie było w nim żadnej wzmianki o Boruch Schindlerze, który ów list ogłosił publicznie na wiecu, że błękitny general jest największym człowiekiem na świecie i jego, Borucha kolega. Gdzie i kiedy Borucha kolega, z „wodzem” - niewiadomo. W każdym bądź razie, general okazał się niewdzięcznym wobec Borucha, który tak łaskawie zaliczył go do największych ludzi na świecie, pominięciem mistrza Ignacego i tute Romana, a co najważniejsze - uznał go za swego koleżę. Jest to, zdaniem naszym, „MNOGSTWO DESPERKTU” dla buffalskiego człowieka, na którego, u którego w dalszym ciągu znajduje się w „depoczce” sto dolarów, złożonych swego czaś na rzad narodowy.

Pod generaliskim listem katolik Boruch zamieścił następującą sentencję:

„Przedz dojdzie do celu, i dacie wolno i systematycznie, jak zaprawdę.”

Sentencja zupełnie nie na miejscu. Błękitny general jest w tym wieku, że nie WOJNO ma ić WOJNO do celu możliwie prawnego wiadomością językiem polskim i dlatego winien się spieszyć, i to bardzo. Jakby przedko general do celu tego nie szedł, to rzeczy nie będzie szedł za przedko. Rząd więc Borucha w danym wypadku tak pasują do rzeczy, jak on sam do człowieka uczciwego.

Cóż wychowawcy na to? Wykazują się swoimi pupilów, bagatelizują ich występek. Albo też tłumaczą, że taki już duch czasu: wszyscy sąsiadki i nienieko u nas.

Jeden z organów „wychowawczych”, „Kurier Warszawski” pisze:

„Nietylko u nas wychodzą na jaw spiski. Cała Europa żyje pod znakiem konspiracji, a najtypowszym krajem rozleźmożliwności „liberum consensu” są chyba dzisiejsze Niemcy, gdzie rósł się od takich organizacji wojskowych i politycznych. Pierwszy lepszy oficer rezerwy, jakiś kupiec albo komiwojażer, uniesiony nagle „partyzjantem”, zbiera okół siebie „jednomyslnych” i konspiruje przeciw państwu. Oczywiście, przedz czy później ta robota konspiracyjna, zwykle niezgrabna i grubym sztaśle ściegana, wychodzi na jaw. Wówczas „organizator” spisku staje się „slawnym”. Nazwisko jego drukują wszystkie dzienniki. Z nikomu nieznanego człowieka zgłoszyc okół znanym na świat „patryjotą” i „działaczem”. A to przecież smakuje słodko.

Jaką satysfakcję ma wówczas ów zapany polityk, z jaką radością wita wchodzącą do swego mieszkania policję! Niejeden działacz publiczny, najwyższej nawet miary, pracca całego życia, nie zdobył się „takiego rozumu” i „okół”. Czegoż pragnąć więcej? Tak się rozwijać zagadka psychologiczna konspiracyj naszych czasów, konspiracyj w epoce wolności i triumfującej demokracji, a jednocześnie w epoce szerszej się gwałtownie spoczyły politycznej i społecznej.”

Co się liczy artykułami pami księgi Radziwiłłowej, to napisać do Christian Science Monitor w Bostonie. Artykuły, podane w Nowym Świecie, ukazały się w Monitorze na jakieś trzy cztery tygodnie później. Postaraj się koniecznie o te numery Monitora, abyście mogli przez konąć się o bezczelnym łgarstwie polonijnych leturczyków.

Według naszego obliczenia, na glupio-protestantycznym trybie w New Yorku było około trzydziestu osób, według naszego obliczenia, na glupio-protestantycznym trybie w New Yorku było około trzydziestu osób, według naszego obliczenia, na glupio-protestantycznym trybie w New Yorku było około trzydziestu osób.

Za życzenia rozwoju „Nowemu Światu” i uznaniu naszej pracy dziękujemy. Czytajcie nam dobre propozycje gazet i zachęcajcie nas do innych; obowiązkowo bowiem każdego uczciwego i rozumnego obywatela jest nieść niemożliwe wśród tych, którzy jej nie mają. Ktoś na utrzymywaniu w ciemności przez król i ich świeżych pacholców.

Czytelnikowi S. P. - Zwrócić się do „dodku” i kalendarza polskiego, do Christian Science Monitor w Bostonie. Artykuły, podane w Nowym Świecie, ukazały się w Monitorze na jakieś trzy cztery tygodnie później. Postaraj się koniecznie o te numery Monitora, abyście mogli przez konąć się o bezczelnym łgarstwie polonijnych leturczyków.

Czytelnikowi R. P. - Adres dra Lorenza jest następujący: 346 Lexington ave., New York City.

Czytelnikowi F. D. z Wilkes-Barre, Pa. - Ządany numer „Nowego Świata”, wysłamy Wam. Przyjaźni Witosa z Hammingem jest bardzo wątpliwy. Zdaje się, że ów cheński pacholek ma jeszcze tyle rozumu i wstyd, że nie zaryzykuje przyjaźni do Ameryki.

Za poparcie dziękujemy. Każdy uświadomiony robotnik powinien mieć u siebie polską gazetę postępową, broniącą interesów ludu.

Czytelnikowi A. D. - Książki w języku polskim możecie nabyć w polskich księgarniach: Polish Book Importers, Polish News Agency Co., 38 Union Square, 16 St. Marks Place, lub Square, New York City.

Czytelnikowi L. O. - Zwrócić się do Klubu Obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia (w nowym lokalu 232 East 6th St. do sekretarza W. Miki).

Czytelnikowi L. R. - Zwrócić się do jednego z agentów reklamowych - ogłaszających się w naszym piśmie, a otrzymacie wyczerpującą informację.

Czytelnikowi S. O. - Kulturreja wydzielowa wszystkich nazwa bol-

FUTRA
NIE ZAMOWIENIE I SPRZEDANIE
DŁUGI
Przebiegi i regeneracja łaskawych, przyjmująca kulekierka
A. ROZEK
27 East 16th Street, New York City

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$100.

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$100.

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$100.

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$100.

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$100.

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$100.

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Dajemy najlepsze kursy w naszym języku, mogą naprawić i język nauczycieli, którzy nie mają kwalifikacji, aby być nauczycielami. Kursy otwarte dla wszystkich. Kompletne kursy do \$10

W POLSCE, na Pomorzu, gospodarstwo do sprzedania. Po wszelkie szczegóły zgłaszać się do: A. Jankowski, 74 Avenue A. ostatnie piętro z tyłu. (23e)

UMEBLOWANY pokój z telefonem wynajęcia. 121 Ninth Ave., dr. 3.